



Solidarności

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

OBUDŹ SIĘ POLSKO





Rozpoczął się nowy cykl szkoleń w ramach projektu „Podstawowe Elementy Zarządzania”. Pierwsza sesja Zarządzenie sobą w czasie odbyła się w dniach 14 - 15 września br. W projekcie biorą udział przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: Cynku-Malu SA w Legnicy, Zakładów Wzbogacania Rud Oddziału KGHM Polska Miedz SA w Polkowicach, WPEC-u w Legnicy SA, Regionalnego Centrum Zdrowia Sp. z o. o. w Lubinie, Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni PeBeKa SA w Lubinie, Härter Technika Wytłaczania Sp. z o. o. w Legnicy, Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie, Pogotowia Ratunkowego w Legnicy, Gimnazjum w Zagrodnie i Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach. Podczas zajęć dokonano analizy silnych i słabych stron w zarządzaniu sobą, wskazano działania i narzędzia, które pomagają lepiej zarządzać sobą w czasie oraz zaprezentowano kilka technik poprawy skuteczności swojej pracy intelektualnej. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska.



18 września odbyły się ćwiczenia praktyczne z użyciem kamery kształtujące umiejętność komunikowania się na poziomie organizacji związkowej, ale także z mediami. Były to kolejne zajęcia w cyklu „Świadome kształtowanie wizerunku działacza związkowego”, w których uczestniczyli przedstawiciele organizacji z: Zakładów Wzbogacania Rud Oddziału KGHM Polska Miedz SA w Polkowicach, Sitechu Sp. z o. o. w Polkowicach, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy i Nadleśnictwa w Lubinie. Zajęcia przeprowadziła Maryla Kościńska z Działu Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



19 września sędziowie zrzeszeni w Klubie Społecznego Inspektora Pracy wzięli udział w szkoleniu Patologii w środowisku pracy, podczas którego zajęto się zagadnieniami: mobbingu w miejscu pracy, wypalenia zawodowego i dyskryminacji zawodowej. W warsztatach uczestniczyli społeczni inspektorzy pracy z: Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu i Chojnowie, Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, Härtera Technika Wytłaczania Sp. z o. o. Sp. k. w Legnicy, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Sp. z o. o. w Legnicy, Urzędu Skarbowego w Lubinie, Sandenu Manufacturing Poland Sp. z o. o. w Polkowicach, Zakładów Górniczych „Lubin”, Zakładu Hydrotermicznego i Zakładów Wzbogacania Rud - oddziałów KGHM Polska Miedz SA, Zespołu Szkolno-Przedzwołkowego w Radwanicach, Przedsiębiorstwa Budowy kopalni PeBeKa SA w Lubinie i Sitechu w Polkowicach. Zajęcia przeprowadziła Maryla Kościńska z Działu Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Bogdan Orłowski
Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność”

Mogą wrócić do pracy

Sąd Okręgowy w Legnicy podtrzymał wyrok lubińskiego sądu o uznaniu firmy „Empol” jako pracodawcy dla czworga mieszkańców podlubińskich Księginic. Wcześniej sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I instancji wobec Aliny Kurowskiej.

Cała sprawa była niezwykle skomplikowana, o czym świadczyły, że stroną pozwaną w postępowaniu sądowym były aż trzy firmy. Cztery kobiety i mężczyzna, mieszkańcy podlubińskich Księginic, z dnia na dzień zostali bez pracy i nikt nie przyznawał się do tego, która z firm tak naprawdę ich zwolniła. Bez wypowiedzenia umowy i świadectwa pracy, mieszkańcy Księginic nie mogli podjąć innego zatrudnienia. Najpierw kobiety przez długie lata pracowały w Gminnym

Zakładzie Usług Komunalnych i Mieszkaniowych. Zajmowały się ochroną budynków i utrzymaniem czystości. Od czerwca do końca ubiegłego roku były zatrudnione na umowę o pracę przez legnicką spółdzielnię usługową „Piaś”. Od początku tego roku miały być przejęte przez lubiński „Empol” działający w strukturach związku zawodowego NSZZ Policjantów. Przed sądem mieszkańcy Księginic domagali się przede wszystkim ustalenia swojego pracodawcy i wydania świadectw pracy.

W maju br. lubiński sąd uznał, że pracodawcą Aliny Kurowskiej od czerwca do końca grudnia ubr. była legnicka Spółdzielnia Usługowa „Piaś”, natomiast od 3 stycznia tego roku pracodawcą pozostaje lubiński „Empol”. **Wobec pozostałych mieszkańców Księginic, sąd przypisał „Empol” jako ich pracodawcę i nakazał wypłatę wynagrodzenia za cały okres pozostawania w gotowości do świadczenia pracy.**

Krzysztof Łukomski, przewodniczący związku zawodowego NSZZ Solidarność działający przy

Gminnym Zakładzie Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, cieszy się, że wreszcie cała sprawa została zakończona. - Cały proces powinien skończyć się szybciej, niż wszystko to trwało. Tak długo trzymać pracowników bez pracy i środków do życia, to dla mnie jest jakimś nieporozumieniem. Nie wiem, dlaczego to tak długo trwało, ludzi tak upokorzyć, zmusić do biedy i nędzy - skomentował przewodniczący Łukomski. Wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy jest prawomocny.

Radio ELKA (tom)

Prezydium protestuje

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko prowadzonej przez Ministerstwo akcji nękania działaczy związkowych zmierzającej do likwidacji związków zawodowych w administracji skarbowej.

Pan Jan Vincent Rostowski Minister Finansów w Rzeczypospolitej Polskiej

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko prowadzonej przez Ministerstwo akcji nękania działaczy związkowych zmierzającej do likwidacji związków zawodowych w administracji skarbowej. Dowodami na to, że akcja zyknanowania i utrudniania działalności urzędników resortu polegające m.in. na:

- zwolnieniu z pracy kilku działaczy związkowych objętych szczególną ochroną na podstawie art. 32 ustawy o związkach zawodowych,
- wszczęciu postępowań w celu wydalenia ze służby wobec kilku pracowników służby celnej,
- wobec kilku innych wszczęciu postępowań wyjaśniających,
- przeprowadzaniu kontroli wewnętrznych dotyczących członków związków zawodowych,
- zbieraniu danych imiennych o członkach władz w rganicznych NSZZ „Solidarność” funkcjonujących w kontroli skarbowej.

Ostatnim przykładem zwalczania związków zawodowych jest zamiar wypowiedzenia stosunku pracy Andrzejowi Moskalowi przewodniczącemu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Urzędzie Skarbowym Kraków - Nowa Huta, wiceprzewodniczącemu Rady Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ Solidarność” oraz wiceprzewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Regionu Małopolska.

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ Solidarność” żąda poszanowania obowiązującego w Polsce prawa i ukarania osób winnych jego naruszania.

„Solidarność” miała rację!

Za święto przypadające w dzień wolny przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy. Trybunał Konstytucyjny przyznał rację „Solidarności”.

Prawo do dnia wolnego powinno w równym stopniu przysługiwać wszystkim pracownikom - uznali sędziowie Trybunału Konstytucyjnego.

- Cieszyć się, że sędziowie uznali nasze argumenty. To przestroga dla polityków, biorących się za ustalanie prawa, którego inni mają przestrzegać. Może następnym razem posłuchają tych, którzy się na tym znają. To dobry dzień dla pracowników - komentuje decyzję Trybunału Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

- Żle się dzieje, jeśli prawo ustanawiane jest pod dyktando. Tak samo było z ustawą wydłużającą wiek emerytalny do 67 roku życia. Tam też przesądziła arytmetyka polityczna, która nie liczy się ze zdaniem ekspertów czy z opinią społeczną - dodaje szef „Solidarności”.

Dział Informacji KK

Rocznica śmierci Błogosławionego ks. Jerzego

W 28. rocznicę śmierci Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuski związkowcy z Solidarności Regionu Zagłębie Miedziane spotkają się 21 października (niedziela) w Parszowicach gdzie zostanie odprawiona msza święta. Zapraszamy przedstawicieli organizacji zakładowych wraz z pocztami sztandarowymi do kościoła w Parszowicach gdzie błogosławiony ksiądz Jerzy odprawił swoją mszę prymicyjalną.

Program uroczystości w Parszowicach
● godz. 13.45 - Zbiórka
● godz. 14.00 - Msza święta
● godz. 15.00 - Złożenie kwiatów pod tablicą bł. ks. Jerzego



Czarny dzień polskiej demokracji

Podpisana przez Prezydenta nowelizacja ustawy o zgromadzeniach publicznych ogranicza podstawowe prawo wolności obywateli - prawo do zgromadzeń publicznych.

Wprowadzone zmiany nadają urzędnikom uprawnienia do decydowania o podstawowych swobodach obywateli. Przepisy te zostały zmienione w taki sposób, aby praktycznie uniemożliwić zorganizowanie legalnej manifestacji. Nie znajdują one oparcia w żadnych standardach państwa demokratycznego.

Nowe prawo przerzuca odpowiedzialność na organizatorów manifestacji i jednocześnie zdejmuje ją ze służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny Wprowadza równocześnie wysokie kary materialne dla organizatorów. Taka decyzja cofa Polskę do mrocznej przeszłości PRL, oddalając nas od demokratycznego państwa szanującego prawo swoich obywateli do społecznego sprzeciwu.

Przypominam, że zmiany te zostały przyjęte bez konsultacji

Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność”

Festyn związkowy NSZZ „Solidarność”

W dniu 15 września 2012 r. na terenie Basenu Miejskiego w Jaworze odbył się festyn dla członków związku NSZZ „Solidarność” i ich rodzin.

Wzięło w nim udział ponad 300 członków organizacji wraz z najbliższymi. Organizatorami imprezy były Komisja Zakładowa NSZZ „S” przy Kuźni Jawor S.A. i Komisja Międzyzakładowa NSZZ „S” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jaworze. Wśród zaproszonych gości dostrzegliśmy m.in. Burmistrza Miasta Jawora, Artura Urbańskiego, Starostę Powiatu Jaworskiego, Stanisława Laskowskiego i posłankę Elżbietę Witek. Zorganizowanie tak dużego spotkania nie byłoby możliwe bez wsparcia sponsorów. Za ich pomoc, wsparcie rzeczowe i finansowe organizatorzy złożyli gorące podziękowania.

Program festynu obejmował zawody wędkarskie, konkurencje dla dzieci, konkurs wiedzy o „Solidarności”, konkurencje dla dorosłych, wręczenie nagród i zabawę taneczną, która tuż przed północą zakończyła kolejne spotkanie związkowców.

Stanisław Witek



W dniach 20 - 21 września br. odbyła się druga część szkolenia Świadome kształtowanie wizerunku działacza związkowego. Podczas warsztatów, oprócz przekazania skondensowanej wiedzy teoretycznej, przeprowadzono praktyczne ćwiczenia z wykorzystaniem środków audiowizualnych. Szkolenie odbyło się dzięki sfinansowaniu części kosztów przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”. Prowadzącą była Maryla Kościńska. W zajęciach uczestniczyli przedstawiciele organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” z: Pol-Miedz Trans-u Sp. z o. o. w Polkowicach, Sandenu Manufacturing Poland Sp. z o. o. w Polkowicach, Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach i VOSS-u Automotive Polska Sp. z o. o. w Nowej Wsi Legnickiej.



25 września br. miało miejsce Szkolenie podstawowe na temat rozwoju NSZZ „Solidarność” podczas którego poruszono sprawy dotyczące kondycji NSZZ „Solidarność” oraz omówiono niektóre przepisy prawa wewnątrzwiązkowego i powszechnego. Uczestnikami szkolenia byli członkowie organizacji NSZZ „Solidarność” w Hucie Miedzi Głogów O/KGHM „Polska Miedz” SA w Żukowicach i Hucie Miedzi Cedynia O/KGHM „Polska Miedz” SA w Orsku. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.



W dniach 26 - 28 września br. w Głogowie, w siedzibie Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Hucie Miedzi Głogów, odbyła się druga część szkolenia Lider dialogu autonomicznego. Uczestnikami byli członkowie organizacji z: Huty Miedzi „Głogów”, COPI i Huty Miedzi „Cedynia” oddziałów KGHM „Polska Miedz” SA. W trakcie zajęć poruszono zagadnienia dotyczące komunikowania się, przyczyn konfliktów i sposobów ich rozwiązywania, skutecznych negocjacji oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Zajęcia prowadzone były metodami aktywizującymi uczestników. Szkolenie przeprowadziła Ewa Kosiorowska i Wojciech Zawadzki.



Społeczni inspektorzy pracy w Sanden Manufacturing Poland Sp. z o. o. w Polkowicach, w dniach 1 - 3 października, wzięli udział w szkoleniu Społeczna Inspekcja Pracy, które przeprowadził Wojciech Zawadzki Regionalny Koordynator ds. bhp. Szkolenie dotyczyło podstaw prawnych działalności SIP oraz roli związku zawodowego w zakresie ochrony pracy.

Dział Informacji KK

Śledztwo umorzone

Stołeczna prokuratura umorzyła śledztwo ws. zablokowania sejmiku w maju przez związkowców. W działaniach związkowców nie dopatrzone się „znamion czynu zabronionego”. Decyzja jest prawomocna.



Okazuje się, że Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście umorzyła śledztwo jeszcze w sierpniu br. O fakcie tym nikt jednak nie został poinformowany.

W czerwcu wszczęto śledztwo na podstawie artykułu Kodeksu karnego, przewidującego do trzech lat więzienia dla tego,

kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania. Prokuratura uznała że związkowcy nie stosowali przemocy ani groźb - tylko stali blokując wyjścia. Oceniono, że manifestacja miała charakter pokojowy, dopuszczalny przez polskie prawo, a jej celem był

protest przeciw podwyższeniu wieku emerytalnego. Ponadto w uzasadnieniu umorzenia podkreślono, że związkowcy nie mogli wywrzeć wpływu na działania sejmiku, gdyż do blokady doszło już po sejmowych głosowaniach. Zdaniem prokuratury nie doszło do „bezpośredniego kontaktu” posłów z blokującymi.

Dział Informacji KK

Marsz w Warszawie

Modlitwą różańcową i mszą świętą rozpoczął się marsz „Obudź się Polsko”.

Zbierający się już od godzin porannych tłum szczerze wypełnił Plac Trzech Krzyży. Do Warszawy przyjechało blisko 100 tys. osób w tym ponad 250 z związkowców z Regionu Zagłębie Miedziowe. Po Mszy tłum ruszył Krakowskim Przedmieściem przed Pałac Prezydencki. Całość zakończyła się na Placu Zamkowym, gdzie miały miejsce wystąpienia lidera PiS Jarosława Kaczyńskiego i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy.

Demokracja bez Boga ma w sobie coś demonicznego – powiedział w swojej homilii podczas mszy ks. prałat Walenty Królik. Odnosząc się do ataków na Kościół, zwrócił uwagę, że ta odwieczna walka zła z kościołem zawsze będzie trwała. Kończąc podzielił się smutną refleksją, że już ponad dwa lata musimy czekać na wyjaśnienie tragedii smoleńskiej.

– Jesteśmy tu, jako ludzie „Solidarności” w imieniu tych, którzy nie mogą wykrzyknąć swojego sprzeciwu – mówił na Placu Zamkowym Piotr Duda.

Tłumy demonstrantów uczestniczyło



w marszu „Obudź się Polsko”, który zakończył się na Placu Zamkowym w Warszawie. Zbierający się już od godzin porannych tłum szczerze wypełnił Plac Trzech Krzyży, gdzie odbyła się uroczysta msza św. której przewodniczył proboszcz warszawskiej parafii św. Augustyna ks. prałat Walenty Królik. Po uroczystości manifestanci przeszli na Plac Zamkowy, gdzie wystąpił Jarosław Kaczyński, Piotr Duda i Wojciech Reszczyński.

– Te ogromne tłumy to jest siła. To oznacza, że Polska się przebudziła – rozpoczął lider PiS. – Przebrała się miarka, miara zła, którą mamy w Polsce – dodał. – Polacy są teraz eksploatowani przez tych, którzy nie uznają żadnych praw, prawo jest dla nich tylko narzędziem panowania.

Demokracja staje się fikcją, a my nie chcemy fikcji, tylko demokracji.

Chcemy prawa do prawdy, dlatego chcemy telewizji Trwam – mówił.

Przewodniczący „Solidarności” powitał wszystkich uczestników marszu. Ze szczególnym powitaniem zwrócił się do członków Związku, którzy licznie stawili się w stolicy.

Przewodniczący wyjaśniał, że „Solidarność” jest w Warszawie, w obronie TV Trwam, ponieważ Związek pamiętam o postulatach sierpniowych a jeden z nich mówi o dostępie do wolnych mediów. Piotr Duda zaznaczył również, że Związek uczestniczy w marszu, ponieważ reprezentuje tych, którzy nie mogą wykrzyknąć swojego sprzeciwu. – Bezrobotnych, ubogich, wszystkich którzy nie potrafią się odnaleźć w rzeczywistości. Polska bieda jest sierotą i tak nie może być – mówił.

Przewodniczący przypomniał, że Związek zebrał prawie 2 mln podpisów a rządząca większość zignorowała zdanie społeczeństwa w sprawie podniesienia wieku emerytalnego. – Rządzący powiedzieli, że nie będą rozmawiać na argumenty tylko siłą polityczną. Przepchali tę ustawę, tak ważną dla 16 mln ubezpieczonych. Mam nadzieję, że przy zmianie władzy trafi ona do kosza – powiedział Duda.

Kolejnym postulatem „Solidarności” jest likwidacja umów śmieciowych i ograniczenie pracy tymczasowej. W obu tych sprawach Związek zaproponował rządowi konkretne zmiany a projekty ustaw otrzymał sam premier. – I co, i nic? Praca tymczasowa stała się pracą na stałe – i co i nic.

Przyjechaliśmy upomnieć się o ubogich pracujących, którzy pracują i muszą korzystać z pomocy społecznej. Gdzie jest polskie państwo? – pytał.

Zdaniem przewodniczącego „Solidarności” nadszedł czas na zmiany. – Mamy dość zaciskania pasa. Mówią to ekonomiści, którzy mają pełne portfele.

Mówią, że płaca musi być niska, że umowy śmieciowe muszą być. Tak, oni chcą, żebyśmy ich całowali po rękach. Donald Tusk powiedział, że nasze miejsce jest na ulicy i my tę paleczkę podejmujemy. Jesteśmy na ulicy – stwierdził szef „Solidarności”.

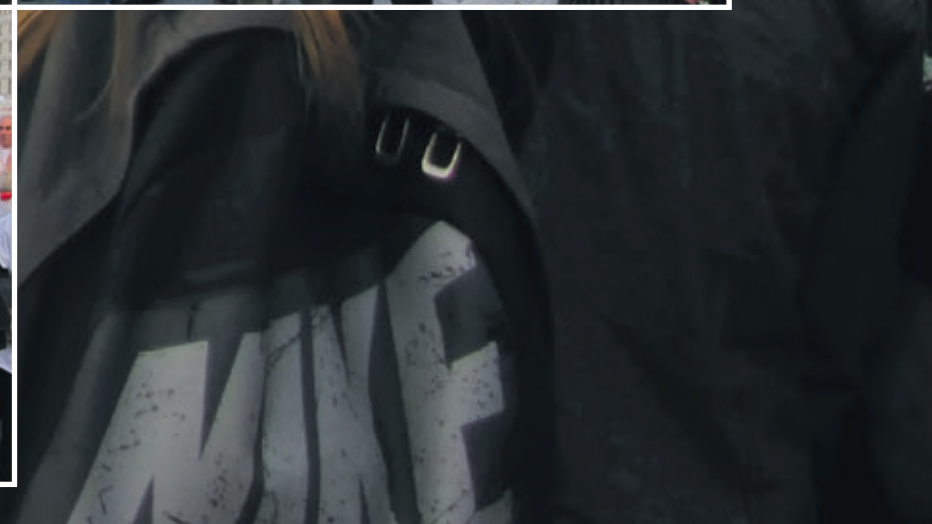
Duda zwrócił się na koniec do liderów PiS i Solidarnej Polski. – My wam pomożemy, żeby ta władza odeszła do historii. Pomożemy, bo bez nas tego nie zrobicie, ale pamiętajcie – władzę sprawuje się w imieniu społeczeństwa a nie przeciwko niemu. Nie jesteśmy ani lewicowi, ani prawicowi, nie będziemy czymkolwiek wasalem – zapowiedział przewodniczący Związku. Kończąc przewodniczący apelował o wspólne działanie. – Trzymaliśmy się za ręce podczas dzisiejszej mszy, i trzymajmy się dalej – i tak wygramy! – zakończył swoje wystąpienie przewodniczący Piotr Duda.

Uczestnicy marszu nieśli transparenty m.in.: „Trwamy w obronie wolności”, „Wolne media wolna Polska”, „Kłamiecie rano, kłamiecie wieczorem”, „PO twórca dziadów i żebraków z Polaków”, „Obudź się Polsko, PO sprzątaj swoje brudy”, „Demokracja według Tuska nie biało-czerwona tylko biało-ruska”, „PO już dziękujemy, czas ucieka taczka czecha”.

Dział Informacji KK



„Obudź się Polsko”



Solidarność u stóp Jasnogórskiej Pani

Jasnogórska Matko naucz nas kochać Kościół, który jest naszym domem. Pod tym hasłem w dniach 15/16 września w Częstochowie odbyła się jubileuszowa XXX Pielgrzymka Ludzi Pracy. Dwudniowa pielgrzymka „Solidarności” w tym roku współorganizowana była przez Region Dolny Śląsk.

Region Zagłębie Miedziowe reprezentowało ponad 300 związkowców z przewodniczącym Zarządu regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski.

Kulminacyjnym punktem obchodów była Msza św. koncelebrowana w niedzielne przedpołudnie pod przewodnictwem Henryka kardynała Gulbinowicza. Mszę poprzedził koncert orkiestry i chóru Filharmonii Wrocławskiej oraz przemówienie przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy.

Jaki ma widzieć sens pracy człowiek, którego praca tymczasowa okazała się pracą na stałe? Jak człowiek jest w stanie dobrze pracować przez kilkanaście lat na umowy na czas określony. Jesteśmy absolutnym europejskim rekordzistą w tych umowach. Ale to nie wszystko! W naszym kraju już prawie 4 miliony ludzi pracuje na umowach śmieciowych. Umowach, które traktują człowieka jak przedmiot. Pozbawiają go stabilizacji w zatrudnieniu, prawa do urlopu wypoczynkowego, bezpieczeństwa socjalnego, bez składek na ZUS i pozostałych praw pracowniczych. Przecież pracując musimy zarobić na utrzymanie rodziny, na swoją emeryturę, na wypoczy-

nek po ciężkiej pracy, na leczenie i osobisty rozwój. Pracując na „śmieciówkach”, pracownik jest pozbawiony tych wszystkich praw. Powiedział m.in. przewodniczący Komisji Krajowej, dodając również, że rząd Donalda Tuska jest rządem antypracowniczym.

Dobitne słowa krytyki pod adresem rządzących zawarł w swej homilii bp. diecezji drohiczyńskiej Antoni Dydycz - Sejm powinien kontrolować rząd, a jest odwrotnie - powiedział m.in. hierarcha.

W czasie Mszy św. Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy Kazimierz Ryzan poświęcił replikę sztandaru Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. Na dwudniowych uroczystościach obecna była matka błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Wystąpienie Piotra Dudy, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

„Szczęść Boże! Wasze Ekszellencje, Ojciec Generale, Ojciec Przerze, Pani Minister, Pani Marianno Popiełuszko - witam serdecznie wśród nas!

Dzisiejsza pielgrzymka, zapoczątkowana 30 lat temu przez błogosławionego ks. Jerzego Popiełuskę, to podziękowanie dla Jasnogórskiej Pani za opiekę nad ludźmi pracy, ale to także moment i miejsce na refleksję w jakim miejscu jest polska praca i polski pracownik.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko mówił do nas:

„Bez względu na to, jaki wykonujesz zawód, jesteś człowiekiem”.

Dlatego dzisiaj, tu przed Jasnogórskim Tronem Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej, stoją ludzie wszystkich zawodów, dziękując za Twoją matczyną opiekę.

Ale to z tego wzgórza trzeba głośno powiedzieć słowa goryczy i rozczarowania. Polski pracownik i polska praca - umiera! Umiera, bo rządzący w naszym kraju z pracownika chcą zrobić bezduszny automat do produkcji dóbr, z których korzystać mają tylko nieliczni.

Dziś coraz więcej polskich pracowników to pracujący biedacy. Pracują ciężko i mimo to muszą korzystać z pomocy społecznej. Nie ma nic gorszego dla człowieka pracy jak ciężko pracować i zawsze żyć w nędzy. I tu trzeba znowu przypomnieć słowa błogosławionego ks. Jerzego:

„Człowiek nie jest w stanie dobrze pracować, gdy nie widzi sensu pracy, gdy sens ten przestaje być dla niego przejrzysty, gdy zostaje mu niejako przysłonięty”.

Bo jaki ma widzieć sens pracy człowiek, którego praca tymczasowa okazała się pracą na stałe? Jak człowiek jest w stanie dobrze pracować przez kilkanaście lat na umowy na czas określony. Jesteśmy absolutnym europejskim rekordzistą w tych umowach. Ale to nie wszystko! W naszym kraju już prawie 4 miliony ludzi pracuje na umowach śmieciowych. Umowach, które traktują człowieka jak przedmiot. Pozbawiają go stabilizacji w zatrudnieniu, prawa do urlopu wypoczynkowego, bezpieczeństwa socjalnego, bez składek na ZUS i pozostałych praw pracowniczych.

Przecież pracując musimy zarobić na utrzymanie rodziny, na swoją emeryturę, na wypoczynek po ciężkiej pracy, na leczenie i osobisty rozwój. Pracując na „śmieciówkach”, pracownik jest pozbawiony tych wszystkich praw.

C
M
Y
K



Szczególnie dotyczy to ludzi młodych, którzy rozpoczynają pracę zawodową, a tak właściwie rozpocząć jej nie mogą.

Dla pracownika nie ma różnicy, czy pracuje na czarno, czy na umowę śmieciową. I w jednym i drugim przypadku nie może zachorować, nie może iść na urlop, nie gromadzi swojego kapitału emerytalnego. Jedyna różnica, to podatek. Z umowy śmieciowej państwo bierze od obywatela podatek, lub bardziej dosadnie haracz, nie daje mu nic w zamian i odwraca się od niego plecami.

Malo tych upokorzeń. To przecież premier i koalicja rządząca postanowiła odebrać resztkę nadziei Polakom na spokojną starość po wieloletniej ciężkiej pracy. Każde nam pracować aż do śmierci!

NSZZ „Solidarność” nie jest ani lewicowym, ani prawicowym związkiem zawodowym. Jest chrześcijańsko-pracowniczy. Dlatego wywodząc swój statut ze społecznej nauki Kościoła, postrzega relacje pracownik - pracodawca - państwo w kategoriach wzajemnych praw i obowiązków. Jeśli jest kryzys, wspólnie i sprawiedliwie ponosimy jego koszty. Jeśli jest dobra koniunktura, wspólnie czerpiemy korzyści.

A co mamy? Państwo sięga do kieszeni obywateli latając dziurę w zadłużonym przez siebie budżecie. Pracodawcy obniżają sobie koszty wyzyskując pracowników i osiągają przy tym rekordowe zyski. A pracowników i ich rodziny

dotyka coraz większe ubóstwo, bezrobocie oraz coraz wyższe koszty utrzymania. Trzeba to powiedzieć głośno - rząd premiera Tuska to rząd antypracowniczy!

Ale „Solidarność” się nie podda! Przedstawiliśmy rządowi propozycje rozwiązań tych problemów, które najbardziej uderzają w pracowników, ale rządzący nie chcą rozmawiać o problemach polskich pracowników. Nie widzą nawet potrzeby prowadzenia dialogu w tak ważnych sprawach dla ludzi pracy w naszej ojczyźnie.

Przypomnę walkę „S” z ustawą o podwyższeniu wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn do 67 roku życia. Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej skierowaliśmy wniosek ze skargą do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z konstytucją wyżej wymienionej ustawy. Rozpoczęliśmy także akcję medialną przypominającą o tej skandalicznej ustawie.

Złożyliśmy premierowi dwa projekty ustaw o oskładkowaniu umów śmieciowych i agencjach pracy tymczasowej. Od ubiegłego roku w Sejmie leży wniosek obywatelski przygotowany przez „Solidarność” w sprawie zmiany stawki o płacy minimalnej. Złożyliśmy także skargę do Komisji Europejskiej na rząd polski w sprawie umów na czas określony.

To jest tylko mały wycinek działań związku w walce z liberalizacją praw pracowniczych. Niestety

rząd polski pozostaje niewzruszony na nasze propozycje i działania. Błogosławiony ks. Jerzy uczył nas, że: „Nie możemy się dzielić na ludzi, którzy o wolność walczą i którzy na wywalczoną wolność z założonymi rękami oczekują”.

Tak samo jest dzisiaj. Nie możemy czekać z założonymi rękoma, że ktoś za nas będzie walczył o prawa pracownicze. Dlatego jest tylko jedna droga, żeby to zmienić. Tak jak związek zawodowy to zorganizowani pracownicy, którzy organizują się po to aby stworzyć siłę, dzięki której mogą mieć wpływ na swoje warunki w zakładzie pracy, tak teraz ludzie pracy muszą się organizować, aby tworzyć siłę, dzięki której nie pozwolą aroganckiej władzy na deptanie naszych praw.

Już za dwa tygodnie, 29 września będziemy mieli pierwszą ku temu okazję podczas marszu „Obudź się Polsko”. Apeluję o liczny udział w tej manifestacji, podczas której będziemy mogli wykrzyknąć rządzącym, że taka polityka wobec polskiego pracownika jest niedopuszczalna.

Z tego świętego wzgórza zapewniam w imieniu swoim, ale także Komisji Krajowej, że „Solidarność” Was nie zostawiła i nie zostawi samych z Waszymi problemami pracowniczymi, ale wy także musicie nam w tym trudnym dziele pomóc.

I o to Was z całego serca proszę! I tak wygramy...! Szczęść Boże Ludziom Pracy!



I Mistrzostwa Polski w Maratonie NSZZ Solidarność

W trakcie 30 Jubileuszowego Maratonu we Wrocławiu odbyły się I Mistrzostwa Polski w Maratonie NSZZ Solidarność. W maratonie kategorii open wystartowało 4020 osób a ukończyło 3900 osób. Pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy z Kenii a wygrał Edwin Kirui z czasem 2 godz. 15min i 33 s.

W mistrzostwach Polski NSZZ Solidarność wystartowało 101 osób z całej Polski a ukończyło 76 związkowców.

Region Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność reprezentowało 2 związkowców z MPK Legnica : Krzysztof Furtak i Henryk Balkiewicz. Furtak Krzysztof zajął 39 miejsce a Balkiewicz Henryk 69 miejsce.

W ogólnej klasyfikacji open Krzysztof Furtak zajął 1811 miejsce z czasem 4 godz. 08.min i 07sek a Henryk Balkiewicz 3301 miejsce z czasem 4 godz. 55min 08 sek.

Henryk Balkiewicz



XXIII Rajd Chełmy

22 września odbył się kolejny, już dwudziesty trzeci rajd „Chełmy 2012”. Organizatorem tego rajdu od początku jest Zarząd Oddziału PTTK w Legnicy i NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe w Legnicy.

W tym roku do tego grona dołączyło Sołectwo Wsi Pogwizdów, a patronat nad imprezą objął wójt Gminy Paszowice Sebastian Oszczyda.

Zakończenie rajdu odbyło się w Pogwizdowie, ale aby tam dotrzeć uczestnicy mieli do pokonania jedną z czterech tras:

1. Świny- Popielowa(360m n.p.m.) - Kwietniki- Pogwizdów = 12 km
2. Paszowice- Grobla- Kwietnicki Las- Pogwizdów = 9 km
3. Sokola-Kwietniki- Pogwizdów = 9 km
4. Jakuszowa-Dębowa/367/-Grobla -Zagroda/367;368/ - Pogwizdów = 10km

Na mecie rajdu można było przy ognisku upiec kiełbasę, lub wziąć udział w wielu konkurencjach sprawnościowych, lub testach z wiedzy. Konkurs wiedzy o Solidarności najlepiej napisali: Magdalena Bilska z V LO w Legnicy, Tomasz Tada z Gimnazjum nr 5 w Legnicy oraz Filip Listwin ze Szkoły Podstawowej z Miłkovic. Najlepszą ekipą na rajdzie okazała się grupa ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Legnicy.



III Zawody Wędkarskie o Puchar Zarządu Regionu

Rzeszówek, to staw w pobliżu Świerzawy, na którym w sobotę, 15 września, odbyły się III Zawody Wędkarskie o Puchar Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.



W Zawodach wystartowało 9, spośród 10, zgłoszonych drużyn, reprezentujących organizacje zakładowe „Solidarności” z Regionu. Po trzygodzinnych zmaganiach z wiatrem, falą, sprężem i rybami, sukces osiągnęli związkowcy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej WPEC SA Legnica z wynikiem 2812 punktów. Drugie miejsce, podobnie, jak w ubiegłym roku, zajęła drużyna z CYNK-MAL SA w Legnicy z wynikiem 1666 punktów, a trzecie reprezentacja „S” z Automatyka-Miech Sp. z o.o. w Głogowie - 1164 punkty. W klasyfikacji indywidualnej najwięcej ryb złowił Janusz Jackowski z WPEC-u, zaś największą rybę (leszcza 26 cm) złowił Wiesław Tekliński z CYNK-Mal-u, dla którego udział w sobotniej imprezie, był pierwszym startem w zawodach wędkarskich.

Zawody, zorganizowane przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w Zarządzie Lokalnymi Gminnymi w Świerzawie, przy współudziale Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Świerzawie i finansowym wsparciu Zarządu Regionu, uzyskały bardzo pozytywną ocenę od uczestników i gości.